

Więści z Bogdanca

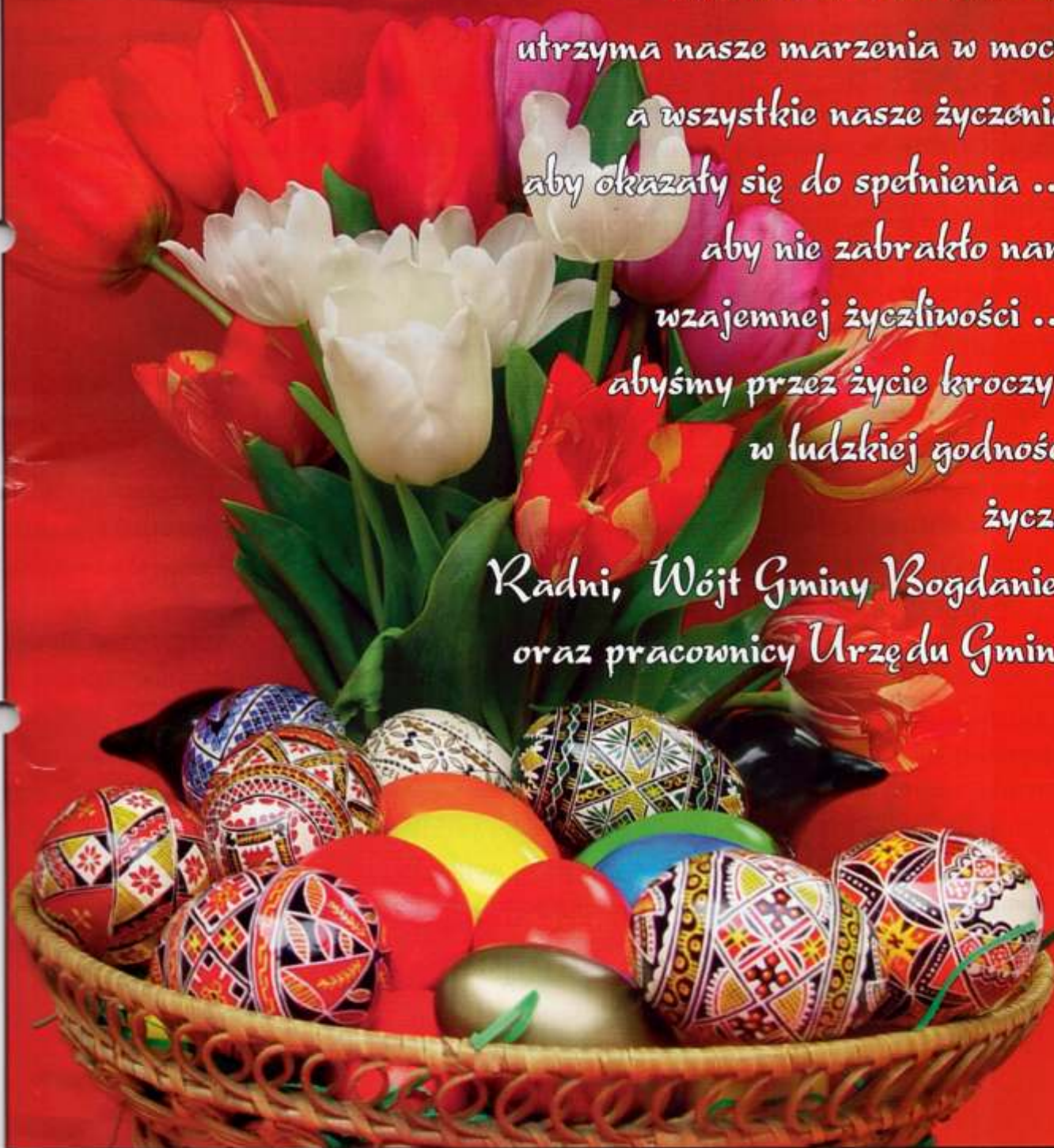
NR 1/2011

Ns Rej. Pr 3/95



Niech czas wielkanocny
utrzyma nasze marzenia w mocy
a wszystkie nasze życzenia
aby okazały się do spełnienia ...
aby nie zabrakło nam
wzajemnej życzliwości ...
abyśmy przez życie kroczyli
w ludzkiej godności
życzą

Radni, Wójt Gminy Bogdaniec
oraz pracownicy Urzędu Gminy



Dühringshof III

Główna ulica obecnego Bogdańca/*Dühringshof* nosi nazwę ulicy Adama Mickiewicza. Przed 1945 rokiem była ona uważana także za główną ulicę miejscowości, a jej nazwa w danym okresie była wypadkową aktualnej sytuacji politycznej bądź mody. W okresie istnienia cesarstwa Hohenzollernów (1871-1918) nosiła nazwę Reichstrasse 1, natomiast w okresie międzywojennym nazywano ją Landsbergerstrasse, następnie Hauptstrasse, a po dojściu nazistów do władzy w 1933 roku została przemianowana, niestety na Adolf Hitler Strasse. Przez ten cały okres niezmienną pozostała funkcja ulicy głównej położonej na strategicznym kierunku wschód-zachód. Była ulicą najdłuższą spośród wszystkich ulic miejscowości i tak jest do dzisiaj. Te okoliczności okazały się dla niej zgubne w lutym 1945 roku, kiedy zabudowa ścisłego centrum uległa zagładzie nie wskutek działań wojennych, bo takich tu nie było, lecz beztróskiego podejścia żołnierzy Armii Czerwonej, najpierw maszerujących na Berlin, a później administrujących tymi terenami. Utracono bezpowrotnie wiele budynków i elementów architektury, które decydowały o wyglądzie i funkcji miejscowości. Dzisiejsze centrum ma się nijak do tego, które możemy oglądać tylko na starych widokówkach. W poprzedniej publikacji była przedstawiona zabudowa wschodniej strony ulicy od głównego skrzyżowania do granicy z Jeninem/*Gennin*, obecnie należy przyjrzeć się części zachodniej ulicy, przy której mieściła się największa firma przedwojennego Bogdańca/*Dühringshof* tj. Firma Ulricha Scheera. Wcześniej należała ona do pana M. Heinicke. Jej początki to handel detaliczny artykułami kolonialnymi. Stopniowo, dzięki rozwojowi przekształciła się w jednostkę handlu hurtowego artykułami spożywczymi i spirytusowymi. Firma posiadała własną destylarnię i dużą palarnię kawy oraz wytwórnię soków owocowych. Rozbudowywała instalacje oraz pomieszczenia gospodarcze i magazynowe, rozwijała sieć handlową, powiększała systematycznie obroty stając się dobrze prosperującym przedsiębiorstwem zatrudniającym w najlepszych czasach ok. 40 pracowników. Posiadali oni poczucie bezpieczeństwa i stabilności zatrudnienia. Firma Ulricha Scheera była firmą naprawdę dużą w porównaniu z kilkuosobowymi firmami usługowymi z najbliższego otoczenia. Była siostrzaną firmą centrali Fritza Vierecka ze Szczecina/*Stettin*, a została nią z chwilą, gdy Ulrich Scheer przeszedł na emeryturę i zarządcą został Richard Rückle. Działała jednak nadal pod dotychczasowym szyldem, co jest zrozumiałe z uwagi na wypracowaną dobrą markę na rynku. Na zdjęciu grupy pracowników widoczny jest tuż za szyldem Ulrich Scheer wraz z małżonką. Przyjrzyjmy się bliżej organizacji i zakresowi działania firmy w najważniejszych punktach. Bardzo ważną i lukratywną gałęzią działalności była destylacja wyrobów spirytusowych realizowana w gorzelnii pod kierownictwem mistrza destylacji Maxa Rohde. Była to podstawa działalności i dobrych wyników firmy dzięki dostawom do znaczących klientów, a przede wszystkim dla wojska. Pozwoliło to osiągnąć mocną pozycję na rynku obrotu wyrobami spirytusowymi. Istotnym problemem dla firmy były opakowania a właściwie ich niedoskonałość. Nie było takich technicznych możliwości, jakie są dzisiaj i żeby podzielić mąkę, cukier, kasze itp. przychodzące w workach, marmeladę w wiadrach, ocet w butlach kosзовych, śledzie w beczkach należało włożyć wiele wysiłku przy rozdziale, odważaniu, odmierzaniu i powtórny pakowaniu towarów przy kompletowaniu wysyłek do poszczególnych klientów. Potrzeba było w tym celu dużych powierzchni magazynowych i wymagało to sporego zaangażowania rąk ludzkich, bowiem nie było w tym czasie wózków widłowych, podnośników do palet i innych ułatwień technicznych. Jest to obraz dla nas zresztą niezbyt odległy w czasie, bo w Polsce lat 60-ych czy nawet 70-ych XX wieku było podobnie, do czasu rewolucji w opakowaniach. Jak to wszystko udawało się realizować w firmie Ulricha Scheera wiedział tylko szef dystrybucji Herbert Vetter. W biurze firmy wyposażenie techniczne stanowisk pracy było nad wyraz skromne.

Pracowało tu kilka stenotypistek na mechanicznych maszynach do pisania wykonując bardzo ważną pracę dla firmy w postaci opracowywania korespondencji handlowej. Pracowała tu m.in. Irmgarda Krause, nazywana przez współpracowników „Okruszką”. Potrafiła ona nanosić do swojego notatnika tekst dyktowany przez szefa firmy Richarda Rückle w oryginalnym bawarskim dialekcie. W księgowości dowodziła Hildegarda Röseler. Praktykowano tutaj prowadzenie tzw. amerykańki tj. księgi rachunkowej z dziennikiem wg metody amerykańskiej. Księga miała ok. 2 m szerokości w stanie złożonym, a księgowo z powodu braku foteli na kółkach krążyły wokół stołu wypełniając rubryki na stojąco. Firma bardzo dobrze prosperowała do czasu wybuchu II wojny światowej. Działania wojenne ograniczyły dostęp do ziaren kawy importowanych dotąd z innych kontynentów. Różne produkty i towary były racjonowane. Firma handlowała produktami zastępczymi jak kawą z cykorii, bezkofeinową kawą słodową zwaną Muckenfuck wytwarzaną m.in. na bazie sztucznego miodu. Klienci prowadzący sklepy detaliczne zamawiali jednak kawę naturalną. Przedstawiciele handlowi firmy Walter Zehran i Walter Metzger przywozili z podróży handlowych zamówienia na towary, których nie było w obrocie lub było zbyt mało. Takie zamówienia wędrowały do opasłych segregatorów z adnotacją: „Nie ma”. Wojna przysporzyła firmie problemów także w sferze pracowniczej, wiele osób zostało powołanych do wojska. Największy jednak problem tkwił w sferze energetycznej, a ściślej w zakresie medium grzewczego instalacji energetycznej i napędu samochodów. Otóż racjonowane paliwa i spirytus wymagały przestrojenia urządzeń grzewczych i napędów samochodów na gaz pędny lub jeszcze bardziej skomplikowany w użyciu gaz drzewny. Za sprawność ruchową maszyn, urządzeń i pojazdów odpowiadał w firmie Walter Grünberg będący m.in. palaczem, kominiarzem, kierowcą pojazdów gazowych. Był także odpowiedzialny za zaopatrzenie w drewno niezbędne do produkcji gazu drzewnego. Mając zawsze pod ręką piłę i topór wyruszał z ekipą nieraz poza granice powiatu w poszukiwaniu drewna. Dla firmy Ulrich Scheer początek lutego 1945 roku to wejście Rosjan i rozpoczęcie konsumpcji stanów magazynowych artykułów spożywczych, napojów wysokokowych itd. Oznaczało to koniec firmy, po której Polacy przejęli od Rosjan puste budynki organizując w nich z czasem handel artykułami rolnymi i środkami do produkcji rolnej. Przez wiele lat obiektem zarządzała Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Skąd znamy historię firmy Ulricha Scheera jak również skąd znane są liczne szczegóły na temat przedwojennego Jenina/Gennin, Bogdańca/Dühringshof? Otóż dzięki panu o nazwisku Rudi Frohloff, który urodził się 6.12.1926 w Jeninie/Gennin, chodził tutaj do szkoły i w latach 1941-1943 pracował w firmie U. Scheera w Dziale Sprzedaży, zanim został powołany do wojska. Można go zobaczyć na zdjęciu w otoczeniu koleżanek i kolegów z biura, o których mowa powyżej. Do jego obowiązków w czasie pracy w biurze należało m.in. odbieranie telefonów przychodzących do firmy z zewnątrz. Twierdzi on po latach, że formułka powitalnej: „Hier ist die Firma Ulrich Scheer in Dühringshof” nie zapomni do końca życia.

Po drugiej stronie ulicy lecz bliżej skrzyżowania zastąpionego przed paru laty rondem był przed 1945 rokiem browar z gospodą i ogródkiem należący wcześniej do Riegersa, potem do Gustawa Hoose a na końcu do Ericha Wandrei. W tym miejscu mamy obecnie „Zajazd pod Klonem”. Na miejscu obecnej apteki „Bogdanka” funkcjonowała gospoda Haasego, o czym była mowa wcześniej. Jednak do najważniejszego przybytku gastronomicznego należał „Raj nad Potokiem Młyńskim”, o którym była mowa w poprzednim opracowaniu i będzie jeszcze w odrębnej publikacji przygotowywanej do wydania. Do tego należałoby dorzucić kilka lokali widniejących na starych widokówkach, jak choćby restauracja hotelu Adama, gospoda Bertholda Liebscha, ale temat gastronomii przedwojennego Bogdańca/Dühringshof zasługuje na oddzielne opracowanie.



Gospodarzem domu był pan Konieczny, który dbał o otoczenie Izby, naprawę wszystkich drobnych usterek oraz ogrzewanie. Przez 22 lata pracy (Pani Stefanii w Bogdańcu), nie było żadnych przypadków chorób czy zgonów wśród noworodków. W tym czasie w Bogdańcu w Izbie Porodowej urodziło się około 5 tysięcy dzieci. Kierowniczką Izby Porodowej musiała pracować praktycznie bez przerwy, bo była odpowiedzialna za wszystkich i wszystko co się działo na jej terenie. Co drugi dzień do pomocy w Izbie przyjeżdżała położna z Gorzowa. Pacjentki pochodziły nie tylko z gminy Bogdaniec. Pogotowie przywoziło rodzące często z Gorzowa i z całego powiatu. Pani Chojnicka wspomina – było bardzo dużo pracy, ale miałam szczęście w życiu, zawsze przez 32 lata ratowałam życie ludzkie. Człowiek nie żyje tylko dla siebie ale też dla innych.

Podczas lustracji gorzowskich placówek służby zdrowia w 1961r. przez ówczesnego Ministra Zdrowia, po odwiedzeniu Izby Porodowej w Bogdańcu stwierdził on: "Gdyby Bogdaniec był bliżej Warszawy, tutejsza Izba Porodowa była by naszym pokazowym obiektem". Jego wizyta skłoniła reportera ówczesnej Gazety Zielonogórskiej do odwiedzenia Izby Porodowej w Bogdańcu, uchodzącą w tym czasie za jedną z najlepszych w województwie. Tak opisuje to co zastał: „Wnętrze Izby Porodowej, która jest jakby małym pałacikiem, zostało w ubiegłym roku odremontowane i estetycznie wykończone. Wszędzie dużo słońca, powietrza, wzorowy porządek. Na parterze, przebywają szczęśliwe mamy i pociechy, na I piętrze – znajduje się poradnia „K” i „C”. W poczekalni na stoliku – broszury z zakresu świadomego macierzyństwa, higieny itp. które można poczytać czekając do lekarza. Lekarz specjalista przyjmuje dwa razy w tygodniu, położne Stefania Chojnicka i Bronisława Plisiowa czuwają na zmianę przez całą dobę. Kobiety z rejonu Bogdańca z całym zaufaniem udają się do Izby Porodowej, w której rodzą się zdrowe, starannie pielęgnowane dzieci.”.

To krótkie wspomnienie można zakończyć innym fragmentem listu pani Teresy z Witnicy: „Niech mi będzie wolno podziękować Wam Panie Położne za opiekę, za nieprzespane godziny nocnego czuwania, za pierwszy krzyk dziecka, który dla matki ma jakże radosną wymowę.”

Opracował Marek Tusiński na podstawie wspomnień Stefanii Chojnickiej

Centrum Maluszka

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Bogdańcu powstało Centrum Maluszka. Na terenie Gminy Bogdaniec nie ma żłobka i niestety nie ma miejsca na spotkania młodych mam. A jest ich w gminie coraz więcej. Dlatego Biblioteka wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców i organizuje zajęcia w ramach Centrum Maluszka. Dzieci są naszą inspiracją, potrafią rozwijać się w bardzo szybkim tempie, a my chcemy przygotować ich do uczestnictwa w następnych etapach życia. Chcemy by wspólnie bawiły się i rozwijały. W Centrum Maluszka będzie panowała domowa atmosfera, przez co dzieci będą mogły odkryć swoje talenty, nauczyć się współpracy i nawiązać pierwsze przyjaźnie.

Zapraszamy wszystkie mamy ze swoimi pociechami. Planujemy wspólne czytanie bajek i zabawy dla najmłodszych. Będą organizowane konkursy dla dzieci 1-3 latka. Centrum jest czynne w godzinach otwarcia biblioteki. ZAPRASZAMY :)



Po raz kolejny „Cała Polska czyta dzieciom”



W dniu 25.03.2011 odbyło się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bogdańcu spotkanie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” tym razem Pani Wójt – Krystyna Pławska przeczytała bajkę Ewy Ostrowskiej „Kindziombal atakuje” oraz wiersze o wiosnie. Czytaniu przysłuchiwały się dzieci z Przedszkola Publicznego w Bogdańcu, klasa II b z Zespołu Szkół w Bogdańcu oraz klasa I i sześciolatki ze szkoły w Lubczynie. Dzieci podczas spotkania śpiewały piosenki o wiosnie. Było bardzo radośnie i można powiedzieć, że wiosna jest już z nami.

M. Wilk

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum z Bogdańca na mapie „Szkół Odkrywców Talentów”.

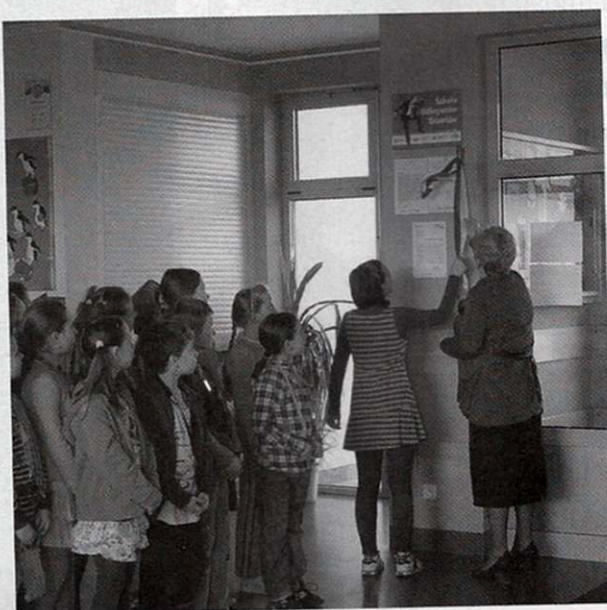


Rok 2011 ogłoszony jest przez Ministra Edukacji Narodowej, Katarzynę Hall, Rokiem Odkrywania Talentów. Minister Hall wygłosiła również apel do szkół na terenie kraju by dzień 21 marca corocznie był dniem talentów, dniem oryginalnego podejścia i inicjatyw na rzecz aktywności rozwijających zdolności poznawcze, artystyczne, czy sportowe. Rozbudzanie ciekawości poznania świata, ambicji badawczych, społecznych, kulturowych, artystycznych i kulturowych będzie podkreślało znaczenie uczenia się z pasją i zainteresowaniem, rozbudzaniem zamiłowania do poszukiwań wewnętrznych wartości tkwiących w młodych ludziach, wspieranych przez kompetentnych prowadzących i kierujących poziomem rozwoju talentu. Odkrywanie i rozwijanie zdolności, pasji oraz talentów uznane zostało za niezwykle ważne zadanie systemu edukacji. Szkoły w kraju otrzymywały tytuły „Szkół Odkrywców Talentów” nadawane przez MEN.

Nasza szkoła podejmuje działania na rzecz ucznia utalentowanego, oferuje bogatą ofertą edukacyjną zajęć dodatkowych przyczyniających się do rozwoju oraz promocji uzdolnień dzieci i młodzieży. Szkoła Podstawowa w Bogdańcu i Gimnazjum w Bogdańcu znalazły się w gronie Szkół Odkrywców Talentów i zamieszczone zostały na mapie szkół (www.roktalentow.men.gov.pl).

W Drezdenku, dnia 15 marca 2011r., dyrekcja Zespołu Szkół w Bogdańcu uczestniczyła w oficjalnej uroczystości wręczenia szkole podstawowej i gimnazjum tytułów „Szkół Odkrywców Talentów”, zorganizowanej przez Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wlkp. Otrzymaliśmy tablice pamiątkowe, które oficjalnie odsłonięto w Dniu Talentów 21 marca 2011r. przez dyrektora szkoły Małgorzatę Reks, przewodniczącą Rady Gminy Janinę Cytlak, oraz przewodniczących samorządów uczniowskich szkoły podstawowej – Dominikę Miszewską i gimnazjum Angelikę Ukleję. Otrzymany tytuł i tablica jest wyróżnieniem, motywacją do podejmowania kolejnych działań dążących do sukcesów w rozwijaniu uczniowskich talentów.

Dorota Fabianowicz



XIV GMINNY KONKURS RECYTATORSKI W LUBCZYNIE

W piątek 11 marca br. w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Lubczynie odbył się XIV Gminny Konkurs Recytatorski. Po otwarciu konkursu przez p.dyrektora Anetę Szczerbę, najmłodsza recytatorka z oddziału przedszkolnego w szkole w Lubczynie - Wiktoria Cyganiak, wierszem "Dyzio Marzyciel" wprowadziła wszystkich w świat poezji. W konkursie uczestniczyło 30 uczniów ze wszystkich szkół podstawowych i gimnazjum naszej gminy. Jury w składzie: Ewa Rutkowska, Elżbieta Kuczyńska, Włodzimierz Szypuła miało niełatwe zadanie, aby wyłonić reprezentantów naszej gminy na konkurs powiatowy w Kostrzynie. Zanim dowiedzieliśmy się o ostatecznym werdykcie, p.Elżbieta Kuczyńska - wspaniała pieśniarka, zaprezentowała przy akompaniamencie gitary kilka piosenek ze swojego bogatego repertuaru.

Wszyscy recytatorzy otrzymali wspaniałe nagrody ufundowane przez gminę Bogdaniec.

Wyniki konkursu:**KL.I-III**

LP.	IMIĘ I NAZWISKO UCZNIA	SZKOŁA	TYTUŁ
1	Marcel Czaplicki	SP Bogdaniec	Laureat
2	Magdalena Kaniowska	SP Jeniniec	Laureat
3	Wiktoria Lauer	SP Jenin	Laureat
4	Emilia Kędziora	SP Lubczyno	Wyróżnienie
5	Oliwia Królikowska	SP Bogdaniec	Wyróżnienie
6	Milena Mękal	SP Lubczyno	Wyróżnienie

KL.IV-VI

LP.	IMIĘ I NAZWISKO UCZNIA	SZKOŁA	TYTUŁ
1	Martyna Koźbiał	SP Bogdaniec	Laureat
2	Luiza Kretus	SP Lubczyno	Laureat
3	Karolina Plust	SP Jenin	Laureat
4	Natalia Czeszejko	SP Lubczyno	Wyróżnienie
5	Kamil Kaniewski	SP Jenin	Wyróżnienie
6	Gabriela Mankiewicz	SP Bogdaniec	Wyróżnienie
7	Malwina Stachowska	SP Jeniniec	Wyróżnienie

KL.I-III gimnazjum

LP.	IMIĘ I NAZWISKO UCZNIA	SZKOŁA	TYTUŁ
1	Julia Koszeluk	Gimnazjum Bogdaniec	Laureat
2	Agnieszka Odziomek	Gimnazjum Bogdaniec	Laureat
3	Alicja Pieksza	Gimnazjum Bogdaniec	Laureat
4	Kinga Wrzesińska	Gimnazjum Bogdaniec	Laureat
5	Oliwia Oplatkowska	Gimnazjum Bogdaniec	Wyróżnienie
6	Alicja Szumik	Gimnazjum Bogdaniec	Wyróżnienie

Wyróżnienie poza konkursem – Wiktoria Cyganiak – oddział przedszkolny w SP Lubczyno.

Gminę reprezentują w konkursie powiatowym laureaci. Życzymy im dalszych sukcesów i godnego reprezentowania gminy Bogdaniec w kolejnych etapach.

Final WOŚP w Bogdańcu

W dniu 9 stycznia 2011r. w hali Zespołu Szkół w Bogdańcu grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W trakcie imprezy udało się zebrać 14148.74 PLN na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi. W trakcie prowadzonej w czasie finału udało się wylicytować 4954,42 PLN za podarowane dla WOŚP przedmioty w tym aparat fotograficzny, obrazy, parasolki, maskotki itp. Można także było wylicytować wycieczkę do Hiszpanii oraz do Niechorza. W organizację finału zaangażowanych było około stu osób. Wolontariusze zebrali do puszek 9194,32 PLN, 33,77 EURO, 5 USD. Zapraszamy za rok.



„Moja przyszłość w moich rękach”

Młodzież z Jenina miała okazję podczas zajęć feryjnych w Świetlicy Środowiskowej „Caritas” przekonać się jakie są prognozy dotyczące zawodów przyszłości, w których zawodach najłatwiej znaleźć zatrudnienie, oraz jak pogodzić zainteresowania z przyszłą pracą.

Podczas trzydniowych zajęć trwających od 7 do 9 lutego poznali samych siebie, zapoznali się z charakterystykami zawodów przyszłości, przedstawili swoje plany kariery oraz mieli okazję skonfrontować swoje poglądy z fachowcami.

Podczas pierwszego dnia zajęć warsztatowych pod baczny okiem L. Idziaszka lidera Klubu pracy z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży w Gorzowie Wlkp. tworzyli własne wizytówki z wycinków kolorowych gazet. Wyklejanki zawierały ich cechy osobowościowe, zainteresowania, marzenia oraz system wartości i tworzyły własny autoportret. Każdy uczestnik najpierw wypowiadał się na temat zaprezentowanych prac grupy. Następnie przed kamerą prezentowano swoje prace ubarwione różnorodnymi komentarzami odnoszącymi się do ich stylu życia oraz wizji i marzeń. Większość zaprezentowanych prac była czytelna i można było odgadnąć zarówno osobowość, jak również zainteresowania oraz osobiste plany przyszłościowe. Ta forma kreowania siebie bardzo przypadła do gustu kursantom a była to niewątpliwie namiastka autoprezentacji.

Z zaprezentowanych zawodów dużo uwagi poświęcono technikowi budowlanemu, kucharzowi, ślusarzowi, elektrykowi oraz elektromonterowi wychodząc z założenia, że ten zawód nigdy nie zginie. Interesującymi i intratnymi zawodami według uczestników wydają się takie jak: sportowiec zawodowy, instruktor tańca, piosenkarz, informatyk, projektant oraz architekt.

Dużo uwagi poświęcono zawodowi aktorskiemu, z racji chociażby funkcjonowania koła teatralnego przy świetlicy.

Najwięcej czasu poświęcono zawodowi dziennikarza z racji uczestnictwa w warsztatach redaktora Kamila Siałkowskiego z „Gazety Wyborczej”.

Żurnalista opowiedział o swojej ścieżce zawodowej oraz o cechach osobowościowych które w głównej mierze pomogły mu znaleźć się w tej specyficznej pracy. Przestrzegał przed poglądami, że wystarczy mieć dorobek w tej branży aby być dziennikarzem. Istotnym warunkiem pracy w mediach jest pracowitość, poświęcenie, odwaga no i oczywiście dobry styl pisania. Wiele pytań zadawano dziennikarzowi z zakresu zdobywania doświadczenia oraz gloryfikacji finansowych. Młodzież dokładnie przepytала gościa o kulisy tego zawodu, o etykę dziennikarską oraz o satysfakcję jaką przynosi ta praca. Ciekawostką jest fakt, że niekoniecznie kandydat na dziennikarza musi mieć studia kierunkowe – przykładem jest właśnie zaproszony gość z wykształcenia informatyk.

Bardzo ciekawą profesją według młodzieży jest zawód dziennikarza lub reżysera.

Na zajęciach mieli okazję poznać tajniki właśnie tego zawodu ponieważ kolejny prelegent Pan Wenecjusz Julewicz był dziennikarzem a obecnie jest operatorem filmowym łącząc kilka zawodów. Legitymuje się dużym doświadczeniem dziennikarskim. Był między innymi w Afganistanie podczas kręcenia reportażu z misji żołnierzy polskich, uczestniczył przy produkcjach wielu reportażów emitowanych przez TVN oraz TVP oraz przy kręceniu teledysków znanych piosenkarzy. Wylansował wielu młodych dziennikarzy, dając im szansę zdobywania doświadczenia w Ośrodkach telewizyjnych. O swojej pracy opowiadał z wielką pasją i bardzo zainteresował słuchaczy tym zawodem. Na zakończenie uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa w warsztatach oraz drobne prezenty ofiarowane przez Wydział promocji Urzędu Miejskiego w Gorzowie Wlkp.

Lech Idziaszek



KALENDARZ IMPREZ TURYSTYCZNYCH, KULTURALNYCH I SPORTOWYCH ORGANIZOWANYCH NA TERENIE GMINY BOGDANIEC – 2011 ROK

Marzec

05.03.2011 Euroregionalne Prezentacje Muzyczne – Jeniniec 2011 r.

Czerwiec

XVI Żużlowy Turniej Grand Prix „O Puchar Wójta Gminy Bogdaniec”

03-05.06.2011 Międzynarodowy Rajd Przyjaźni – szlakiem dziedzictwa kulturowego

17-18.06.2011 Bogdaniecki Azyl Artystyczny

20.06.2011 Promocja książki „Szczęśliwe lata” Ruth Henke
Spotkanie z Jahresringe Landesverband
(Bogdaniecki Uniwersytet III Wieku)

Sierpień

13-14.08.2011 Lubuskie Święto Chleba

13.08.2011 X Lasów Bogdanieckich

13.08.2011 Dzień Seniora

Wrzesień

Turniej Żużlowy Grand Prix „O Puchar Starosty Gorzowskiego”

17.09.2011 Święto Pieczonego Ziemniaka

18.09.2011 325 lat wsi Chwałowice

Grudzień

03.12.2011 XVI Żużlowy Turniej Mikołajkowy

15-17.12.2011 Gałązka Świerku, Festiwal Kolęd i Pastoralek

Nagrody dla najmłodszych rozdane

2 marca br. o godzinie 13.00 w Barlineckim Ośrodku Kultury, odbyło się wręczenie nagród uczestnikom konkursu plastycznego "GBS Bank nasz dobry znajomy", a także inauguracja wystawy prac dzieci i młodzieży.

Przypominamy, że ideą konkursu było przedstawienie przez najmłodszych obrazu banku, jako dobrego znajomego.

Na spotkaniu oprócz laureatów konkursu, przedstawiciele placówek, które wzięły udział w konkursie, członków komisji konkursowej, a wśród nich m.in. **Bożena Głogowska**, wiceprezes zarządu banku, **Romana Kaszczyc**, malarka i pisarka, która w swoim krótkim podsumowaniu prac komisji, podkreśliła, jak trudny był wybór najlepszych prac. Zaznaczyła również, że prace były bardzo ładne oraz to, że przedstawiały bardzo ciekawą interpretację banku.

Laureaci konkursu otrzymali aparaty fotograficzne Coolpix S3000, albumy znanego fotografa - Pawła Chary, natomiast placówki, z których pochodzą główni laureaci, otrzymały bony towarowe na kwotę 700 złotych. Oprócz tego wszystkie placówki, otrzymały słodkie upominki. Wszyscy uczestnicy otrzymali również dyplomy pamiątkowe.

Wystawa będzie prezentowana przez kilkanaście dni



Wiktoria Lauer ze świetlicy „Radosna”-Caritas Jenin- z główną nagrodą w konkursie „GBS Bank nasz dobry znajomy.

Inf. Janina Cytlak

Wojewoda Lubuski Helena Hatka apeluje o nie wypalanie traw!

Wypalanie traw na polach i łąkach to proceder, który corocznie - mimo apeli straży pożarnej i innych służb - jest praktykowany. Efektem tego działania są niekontrolowane pożary, skutkujące często dużymi stratami materialnymi, a nawet ofiarami śmiertelnymi, spowodowanymi przerzuceniem się ognia na zabudowania lub lasy. Wypalanie traw może skutkować wysokimi grzywnami, a nawet utratą dotacji unijnych.

Trzeba pamiętać, że pola i łąki są miejscem życia ogromnej liczby zwierząt i owadów, pożytecznych dla człowieka i chronionych prawem. Wiosna jest okresem, w którym rozpoczyna się proces lęgowy wielu gatunków ptaków. Proces wypalania traw stanowi więc bezpośrednie zagrożenie zarówno dla dorosłych osobników, jak i piskląt.



Duży sukces mieszkańca naszej gminy!

Już po raz kolejny mieszkaniec naszej gminy Paweł Ciołek – wychowanek Mistrza Piekarstwa z piekarni w Bogdańcu Leszka Wojtkowiaka, osiągnął znaczący sukces na szczeblu ogólnokrajowym. Zwyciężył w odbywającym się w dniach 4-6 kwietnia b.r. we Wrocławiu XVI Ogólnopolskim Turnieju na Najlepszego Ucznia w zawodzie Piekarza. Przed uczestnikami konkursu postawiono zadanie wykonania jak największej liczby rogalí w ciągu 5 minut. Paweł splótł ich aż 13. Poza tym przygotował też chleb „artystyczny”. Najlepszy uczeń piekarskiego zawodu w Polsce tak to relacjonuje – *ponieważ wiedziałem, że tematem konkursu będą bajki i baśnie, wraz z kierownikiem moich praktyk, panem Leszkiem Wojtkowiakiem z piekarni w Bogdańcu, wpadliśmy na pomysł, by wykonać bochenek z wizerunkiem Pszczółki Mai oraz Gucia*. Na początku zrobili kwadratowy bochen z ciasta chlebowego, które tworzy się z wody, mąki, soli, drożdży i kwasu, a na nim położyli wycięte z tzw. ciasta martwego wizerunki Mai i Gucia. Ciasto martwe wyrabia się z syropu glukozowego oraz mąki, a ponieważ ono nie rośnie, można dzięki niemu uzyskać ciekawe walory artystyczne.

W dniach 14-15 kwietnia Paweł Ciołek uczestniczył w kolejnych ogólnopolskich zawodach w Poznaniu. W generalnej klasyfikacji konkursu zdobył drugie miejsce, głównie za wykonaną pracę przedstawiającą orła.

Jesteśmy dumni z naszego mieszkańca.

Gratulujemy młodemu mistrzowi osiągniętych sukcesów i życzymy wielu następnych!

Oprac. Marek Tusiński na podst. informacji przekazanych przez Pana L. Wojtkowiaka oraz z Gazety Lubuskiej z dn. 15.04.2011r.

Nabór wniosków o przyznanie dopłat

Agencja Rynku Rolnego z dniem 15 stycznia 2011r. ogłosiła nabór na składanie wniosków o przyznanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Wnioski należy złożyć do 25 czerwca br.

Chór „Serafin” w Bogdańcu

W dniu 14 maja o godz. 15.00 w hali sportowej Zespołu Szkół w Bogdańcu wystąpi chór „Serafin” z Równego. Bilety wstępu w cenie 15 zł. od osoby do nabycia w Urzędzie Gminy Bogdaniec.

Konserwacja rowów należących do urządzeń melioracji wodnych szczegółowych

Wieloletnie zaniedbania w zakresie konserwacji rowów należących do urządzeń melioracji wodnych szczegółowych spowodowały ich postępującą degradację oraz zakłócenia w prawidłowym ich funkcjonowaniu. Powoduje to coraz częstsze podtapianie gruntów oraz obniżanie wartości użytkowej gruntów rolnych i utrudnienia w ich uprawie.

Prawidłowe utrzymywanie rowów polegające na ich eksploatacji, konserwacji oraz remontach w celu zachowania ich funkcji, spoczywa na **zainteresowanych właścicielach gruntów**, a jeżeli rowy te objęte są działalnością spółki wodnej - do tej spółki.

Przez zainteresowanych właścicieli gruntów ustawa Prawo wodne rozumie przede wszystkim właścicieli tych gruntów, dla których prawidłowe funkcjonowanie rowów reguluje stosunki wodne, polepszając zdolności produkcyjne gleby, ułatwiając jej uprawę oraz chroniąc użytki rolne przed powodzią.

Z uwagi na powyższe, posiadacz gruntów sąsiadujących (niekoniecznie bezpośrednio) z rowem, którego funkcjonowanie wpływa na jego grunty, zobowiązany jest do utrzymywania tego rowu, bez względu na to, czyją własność on stanowi.

Właściciel sąsiadującego z rowem gruntu, zadanie utrzymywania rowu może powierzyć spółce wodnej pod warunkiem, że spółka taka na tym terenie istnieje. W przypadku braku takiej spółki, rozwiązaniem jest jej utworzenie.

Zgodnie z art. 165 ustawy Prawo wodne, utworzenie spółki wodnej następuje w drodze porozumienia co najmniej 3 osób fizycznych lub prawnych, zawartego w formie pisemnej. Do utworzenia spółki wodnej wymagane jest uchwycenie statutu spółki przez osoby zainteresowane jej utworzeniem oraz dokonanie wyboru organów spółki. Starosta właściwy miejscowo dla siedziby spółki wodnej zatwierdza jej statut. Spółka wodna nabywa osobowość prawną z chwilą uprawomocnienia się decyzji starosty o zatwierdzeniu statutu.

Jeżeli obowiązek utrzymywania rowów nie jest wykonywalny, na właściciela gruntu odnoszącego korzyści z prawidłowego funkcjonowania tych urządzeń, mogą zostać ustalone w drodze decyzji szczegółowe zakresy i terminy jego wykonania.

Niewypełnianie obowiązku utrzymywania w należytych stanie rowów podlega również karze grzywny, a postępowanie w tej sprawie prowadzi się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Podstawa prawna: art. 64 ust. 1; art. 70 ust. 1; art. 77 ust. 1 i 2; art. 164-184; art. 193 pkt 1 i art. 195 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 z późn. zm.).

Krzysztof Cisek



Gminny Komisarz Spisowy w Bogdańcu informuje, iż z dniem 01 kwietnia 2011 r. rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny i potrwa do dnia 30.06.2010 r. Prace spisowe na terenie naszej gminy prowadzić będą rachmistrzowie: Kamila Bednarska, Tomasz Arkit, Łukasz Mirecki.

W razie wątpliwości, tożsamość rachmistrza można potwierdzić telefonicznie w Gminnym Biurze Spisowym w Bogdańcu w godz. 7:30 – 15:30 pod numerem tel. 095/7510 210 wew. 23, natomiast w godz. 15:30 – 20:00 pod numerem: 885 888 968.

(-) Krystyna Pławska



**Agencja
Rynku
Rolnego**

Gorzów Wlkp., 2011-04-14

KOMUNIKAT

Agencja Rynku Rolnego uprzejmie informuje, że od **15 stycznia 2011 r.** można ubiegać się o **dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany** (zbóż jarych, zbóż ozimych, roślin strączkowych, ziemniaka, mieszanek zbożowych i pastewnych):

- **mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie** - dotyczącej materiału siewnego zakupionego i zużytego do siewu lub sadzenia w okresie od dnia 15 lipca 2010 r. do dnia 15 czerwca 2011 r.

- **dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.** Dopłata dotyczy materiału siewnego zakupionego i zużytego do siewu lub sadzenia w okresie od dnia 15 lipca 2010 r. do dnia 1 czerwca 2011 r.

1. **Wnioski** o przyznanie **dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie** można składać w terminie **od dnia 15 stycznia do dnia 25 czerwca 2011 r.**

Szczegółowe informacje dotyczące uzyskania dopłaty znajdują się w „Warunkach uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany w ramach pomocy de minimis w rolnictwie”.

UWAGA: W 2011 r. obowiązuje **NOWY WZÓR WNIOSKU** o przyznanie dopłaty oraz wprowadzono obowiązkowy **Formularz informacji przedstawianych przez wnioskodawcę**.

2. **Wnioski** o przyznanie **dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.** można składać w terminie **od dnia 15 stycznia do dnia 1 czerwca 2011 r.** (uwaga: termin składania wniosków jest krótszy niż w przypadku dopłat o charakterze pomocy de minimis w rolnictwie).

Pomoc finansowa dla poszkodowanych w wyniku ww. klęsk **nie będzie wliczana do limitu pomocy de minimis w rolnictwie**. Dopłata może zostać udzielona, jeżeli w gospodarstwie producenta rolnego powstałe szkody w wyniku klęsk wyniosły ponad 30% oraz fakt ten został udokumentowany protokołem oszacowania szkód.

Agencja Rynku Rolnego, www.arr.gov.pl ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa,
Oddział Terenowy w Gorzowie Wlkp. ul. Sikorskiego 20c, 66-400 Gorzów Wlkp.
Tel. +48 95 / 728 26 58; Fax +48 95 / 728 27 86

UWAGA: Jeżeli przed powstaniem szkód co najmniej połowa powierzchni upraw rolnych (z wyłączeniem łąk i pastwisk) w gospodarstwie rolnym nie była objęta umową ubezpieczenia, przyznana przez ARR dopłata będzie pomniejszona o 50% wartości.

Szczegółowe informacje dotyczące uzyskania dopłaty znajdują się w „Warunkach uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany dla producentów rolnych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.”

Producenci rolni z województwa lubuskiego, wnioski na dopłaty do materiału siewnego mogą przesłać pocztą na adres: Agencja Rynku Rolnego, 66-400 Gorzów Wlkp., ul. Sikorskiego 20c lub złożyć bezpośrednio pod podanym powyżej adresem.

Romuald Gwalik
Dyrektor ARR OT
w Gorzowie Wlkp.

Sprawozdanie z wykonania inwestycji gminnych w 2010r.

L.p.	Nazwa zadania, lokalizacja	Koszt zadania - zł	Finansowanie w 2010 w zł
1.	Budowa świetlicy wiejskiej w Jeninie.	1.026.501,08	Środki własne. Refundacja z PROW w 2011r - 492.739,00 zł
2.	Przebudowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Jeżyki	472.877,50	Środki własne
3.	Utworzenie placu zabaw przy Zespole Szkół w Bogdańcu	230.987,48	Środki własne - 176.093,48 MEN - 54.894,00
4.	Wymiana sieci wodociągowej w miejscowości Jeżyki.	61.300,00	Środki własne
5.	Budowa wiat rekreacyjnych w Jeninku, Włostowie, Jenińcu, Jeżach, Łupowie.	114.272,58	Środki własne
6.	Przebudowa dróg gminnych ul. Różana w Bogdańcu i ul. Osiedłowa w Jeninie.	3.181.573,47	Środki własne - 1.793.510,47 LUW - 1.388.063,00
7.	Remont drogi powiatowej nr 1394 F, Raclaw - Chwałowice - (współfinansowanie).	3.833.935,33	Zarząd Powiatu - 958.483,85, Gmina - 958.483,85, LUW - 1.916.967,63
8.	Budowa ścieżki rowerowej na drodze powiatowej ul. Leśna w Bogdańcu - (współfinansowanie).	666.955,54	Zarząd Powiatu - 54.337,00, Gmina - 54.337,00, UE POWT Polska - 558.281,54
9.	Modernizacja dróg rolniczych w miejscowości Jeżyki, Włostów, Motylewo.	389.594,46	Środki własne - 239.820,56 FOGR - 149.773,90 zł
10.	Modernizacja kotłowni w Szkole Podstawowej w Jeninie i Ośrodku Zdrowia w Bogdańcu	117.472,01	Środki własne

Sporządził: J. Arcab

SPOTKANIE Z KSIĘDZEM BISKUPEM



Wydawcą gazetki jest Urząd Gminy Bogdaniec

Druk i opracowanie graficzne: Sitodruk, Poligrafia, Reklama. Jan Kłosiński

tel. 502 321 733 www.drukjan.pl